

BEATA ZGODZIŃSKA

OTTO FREUNDLICH
I JEGO PIERWSZA WYSTAWA W POLSCE

Wystawa Ottona Freundlicha, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, 2008.

Przez trzy letnie miesiące 2008 roku w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku prezentowana była wystawa Ottona Freundlicha – jednego z pionierów sztuki abstrakcyjnej. Freundlich urodził się 10 lipca 1878 roku w niemieckim Stolp in Pommern, czyli w Słupsku. Tutaj spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Po raz ostatni odwiedził rodzinne miasto przypuszczalnie w 1909 roku.

Wszystkie wyeksponowane dzieła są własnością Musée de Pontoise – Donation Freundlich, podparyskiego muzeum posiadającego najwięcej jego prac. Od połowy lat dwudziestych Freundlich mieszkał w Paryżu, cały czas pozostając obywatelem niemieckim. Po dojściu Hitlera do władzy nie mógł wrócić do Niemiec – w świetle przepisów był narodowości żydowskiej, w dodatku uprawiał sztukę skrajnie awangardową i nie ukrywał radykalnych lewicowych przekonań. Jego dzieła zostały włączone do potępiającej awangardę wystawy *Entartete „Kunst”*¹, a rzeźba *Nowy człowiek* z 1912 roku znalazła się na okładce towarzyszącego jej przewodnika. Wszystkie 14 prac Freundlicha usunięto z muzeów niemieckich i zniszczono. Jego sytuacja stała się trudniejsza po wybuchu wojny, a zwłaszcza po zajęciu Francji: był internowany, przebywał w areszcie

¹ Właśnie taka forma zapisu *Entartete „Kunst”* występuje na okładce przewodnika. W wielu publikacjach niemieckich, francuskich i polskich, w tym przedwojennych, powszechna jest pisownia *Entartete Kunst*, *Art dégénéré*, *Sztuka zdegenerowana*, zasadniczo zmieniająca sens oryginalnego tytułu, który należałoby raczej tłumaczyć jako „*Sztuka*” *zdegenerowana* lub *Zdegenerowana* tzw. *sztuka*.

domowym, ukrywał się w Pirenejach. W lutym 1943 roku został aresztowany, a następnie przewieziony do obozu koncentracyjnego Lublin-Majdanek, gdzie zmarł 9 marca tego samego roku².

Zgodnie z jego ostatnią wolą, Jeanne Kosnick-Kloss (malarka i rzeźbiarka, z którą dzielił życie od 1930 roku) zadbała o dzieła pozostawione w paryskiej pracowni. Zatroszczyła się też o szkice, listy i notatki. Z jej inicjatywy w 1957 roku powstało stowarzyszenie Les Amis d'Otto Freundlich. Pierwszym sekretarzem generalnym został Henryk Berlewi, a wśród członków znaleźli się między innymi Jean Arp i Sonia Delaunay.

Kosnick-Kloss zmarła w 1966 roku, pochowana została na cmentarzu w Auvers-sur-Oise, niedaleko grobu van Gogha. Michel Deschiron (wykonawca jej testamentu) oraz René Drouin i Pierre Bourut (członkowie władz stowarzyszenia) zamierzali przekazać do muzeum spuściznę po obojgu artystach. Myślano o Musée d'Art Moderne w Paryżu, jednak zrezygnowano z tego pomysłu, gdyż na wystawie stałej w tak dużym muzeum byłyby pokazywane zaledwie dwie lub trzy prace. Bourut zaproponował przekazanie daru do niedużego muzeum, ale położonego w znaczącym miejscu. Wybór padł na Pontoise – miejscowość leżącą niedaleko Auvers-sur-Oise, gdzie tworzyli Paul Cézanne i Vincent van Gogh, artyści bliscy Freundlichowi. Dzięki szybkiej reakcji Eddy Maillet (ówczesnego kustosa muzeum) oraz mera Adolphe'a Chauvina w 1968 roku dzieła trafiły do Pontoise. W następnym roku odbyła się ich pierwsza prezentacja, której towarzyszył ilustrowany katalog. Od tamtego czasu prace Freundlicha oglądać można na wystawie stałej – ich ilość i zestaw zmieniają się, gdyż dość często są wypożyczane.

* * *

Na słupskiej wystawie pokazano 52 dzieła reprezentujące wszystkie etapy twórczości oraz techniki, w jakich wypowiedział się artysta. Dorobek Freundlicha obejmuje zaledwie około 550 prac, łącznie z zaginionymi i zniszczonymi³. Dzięki wypożyczeniu dużego zespołu dzieł z jednej placówki możliwe było wyeksponowanie prac rzadziej prezentowanych. Komisarzem wystawy, autorem scenariusza i aranżacji był Christophe Duvivier.

² Ostatnio jako miejsce śmierci wskazywany jest obóz w Sobiborze.

³ J. Heusinger von Waldegg *Werkverzeichnis Otto Freundlich* [w:] *Otto Freundlich (1878–1943). Monographie mit Dokumentation und Werkverzeichnis* J. Heusinger von Waldegg (oprac.) Köln 1978 s. 75–242 (katalog wystawy w Rheinisches Landesmuseum w Bonn, Kunstverein w Brunszwiku i Neuer Berliner Kunstverein w Berlinie).

Wystawę zaaranżowano w trzech salach o łącznej powierzchni prawie 190 m² i wysokości prawie 4 m. Może wydawać się, że to aż za dużo przestrzeni dla pięćdziesięciu kilku dzieł, z których część ma rozmiar kartki papieru, jednak nie odnosiło się wrażenia pustki – każda praca miała dla siebie wystarczająco dużo miejsca, by mogła w pełni „zagrać i wybrzmieć” na tle białej ściany. Prace zostały zaprezentowane zasadniczo w porządku chronologicznym.

Najwcześniejsza była olejna *Kompozycja z postacią* z 1911 roku. Na początku lat czterdziestych Freundlich odtwarzał z pamięci swoje wczesne obrazy. W pierwszej sali dominowały mocne, często dynamiczne formy grafik i rysunku o rytmicznych, silnie skonstrastowanych partiach czerni i bieli.

Przestylizowane sylwetki ludzkie są głównymi motywami sześciu odbitek graficznych z teki „Znaki” z lat 1919–1920, wykonanych według rysunków tuszem. Często podkreślane jest zainteresowanie Freundlicha postacią człowieka, dającą się rozpoznać nawet w pracach niefiguratywnych. Tym ciekawsze było odkrycie sylwetek trzech hybrydycznych monstrów „ukrytych” w jednej z prac ze wspomnianego cyklu (fot. 1). Jest to może jedyny przykład zwrócenia się artysty w stronę animalistyki fantastycznej; wydaje się, że dotychczas żaden z badaczy nie zwrócił na to uwagi. Równoległe z pracami figuratywnymi Freundlich tworzył dzieła abstrakcyjne. Jak wielu twórców przedwojennej awangardy, zajmował się sztuką użytkową – około 1930 roku zaprojektował wzór na talerz.

Obrazy powstałe głównie w latach trzydziestych nadały charakter drugiej sali. Olejna *Kompozycja* z 1930 roku to wręcz modelowy przykład typowego dla artysty sposobu budowania dzieła z prostych, pojedynczych figur geometrycznych – tutaj głównie prostokątów i kwadratów, łączących się w większe, zwarte zespoły o jednolitej tonacji barwnej.

Późniejsze obrazy są bardziej dynamiczne, mają też bogatszą kolorystykę. W wielu pracach widoczna jest „lekcja Chartres” – świadome i twórcze nawiązanie do średniowiecznej sztuki budowlanej i witrażownictwa. W 1914 roku Freundlich pracował przy restauracji witraży w tej katedrze. Przez kilka miesięcy mieszkał w jej północnej wieży i jak wspominał, doświadczenie to istotnie zaważyło na jego drodze artystycznej. Odważnym aranżacyjnie zabiegiem było zestawienie monumentalnej *Rozety I* z niedużymi kompozycjami czarno-białymi, które w tym sąsiedztwie nie straciły nic ze swej autonomii, nie zostały wizualnie przytłoczone przez barwny gwasz (fot. 2).

Na przykładzie *Rozety II* z 1941 roku widać głęboką logikę dzieła, pozwalającą na scalenie wszystkich jego elementów. Jak pisze Christophe Duvivier: „Wrażenie względnie arbitralnego rozmieszczenia kolorów,

odczuwalne w pierwszym kontakcie z dziełem, stopniowo zaciera się, pozwalając zauważyć złożony, ale doskonale dający się rozpoznać porządek łączący wymiar geometryczny z wymiarem organicznym, który to dualizm jest w oczach artysty źródłem ciągle odnawiającego się życia”⁴.

Nurtujący Freundlicha, a także innych twórców przedwojennej awangardy, problem relacji rzeźby i otaczającej ją przestrzeni ilustrowały dwie prace z połowy lat trzydziestych – *Architektoniczna* oraz *Relief z brązu* (fot. 3). W drugiej sali umieszczone zostały czarno-białe fotografie dzieł zniszczonych i zaginionych oraz zdjęcia Freundlicha, Kosnick-Kloss i wnętrza paryskiej pracowni. Znalazły się tam też plakaty z wystaw.

Najbardziej zróżnicowany charakter miały obiekty eksponowane w trzeciej sali (fot. 4). W serii niedużych rysunków tuszem Freundlich zaprezentował różne warianty wykorzystywane w dziełach niefiguratywnych. Identycznym regułem kompozycyjnym poddane są mozaiki z początku lat czterdziestych.

Analogie zaobserwować też można w witrażach zaprojektowanych około 1940 roku. Witrażem Freundlich interesował się już wcześniej – w 1924 roku wykonał *Postać leżącą*, wtedy też oglądał dawne witraże prezentowane w paryskim muzeum Trocadero. Wręcz anegdotycznie brzmi informacja, iż starając się wówczas o przedłużenie pobytu we Francji, w rubryce zawodów podał „witrażysta”. Szczególnie dobrze prezentowały się dwa witraże umieszczone na tle okien, przez które wpadało naturalne światło dzienne.

Gipsowy model *Latarni siedmiu sztuk* wykonany został według projektu Freundlicha z początku lat czterdziestych. Jak pisze Joachim Heusinger von Waldegg: „Zaprojektowana przez artystę w czasie zagrożenia życia jako symbol braterstwa, pokoju i porozumienia stanowi ilustrację jego ideału wspólnoty i może być rozumiana jako jego testament artystyczny”⁵.

Uzupełnieniem ekspozycji Freundlicha było sześć prac Jeanne Kosnick-Kloss (1892–1966). Studiowała ona śpiew; poślubiła pianistę Heinricha Kosnicka, z którym występowała w Bauhausie, gdzie poznała Waltera Gropiusa i Paula Klee. W 1925 roku zamieszkała we Francji, malować zaczęła trzy lata później. Jej dorobek obejmuje obrazy, grafiki, tkaniny i rzeźby; w pracach widać wpływy Freundlicha.

⁴ Ch. Duvivier *Rozeta II* [w:] *Otto Freundlich 1878–1943. Artysta ze Słupska. Malarstwo – rzeźba – rysunek – grafika – witraż – mozaika. Wystawa ze zbiorów Musée de Pontoise – Donation Freundlich Słupsk 2008* s. 33–35 cyt. s. 35.

⁵ J. Heusinger von Waldegg *Otto Freundlich – zarys twórczości* [w:] *Otto Freundlich 1878–1943...* wyd. cyt. s. 11–20 cyt. s. 20.

* * *

Katalog wystawy to pierwsza w języku polskim książka poświęcona Freundlichowi⁶. Teksty autorstwa dwójki historyków sztuki pozwalają zapoznać się z jego twórczością. Joachim Heusinger von Waldegg ujmuje poszczególne problemy w powiązaniu z biografią artysty, zasadniczo z punktu widzenia tradycji niemieckiej. Christophe Duvivier osadza dzieło i myśl Freundlicha w kontekście sztuki francuskiego kręgu kulturowego, a także postawy artystycznej kubistów oraz pionierów sztuki niefiguratywnej. Opracowana przez Lucjana Hanaka bibliografia obejmuje publikacje obcojęzyczne oraz pozycje w języku polskim, w których mowa jest o Freundlichu.

* * *

Ważnym aspektem pierwszej w Polsce wystawy Ottona Freundlicha było pokazanie, iż należy on do twórców uznanych przez europejską historię sztuki. Oprócz wspomnianych już plakatów widz miał możliwość zobaczenia obcojęzycznych katalogów wystaw, książek i czasopism, a także publikacji polskich, w których malarz jest wspomniany. Oczywiście najlepszym potwierdzeniem rangi tego artysty są jego dzieła, które bronią się same. To, że nie były one zbyt znane w Polsce, stanowiło siłę słupskiej wystawy. Trzeba zauważyć, że trafiła ona w gusta sporej części widzów, przez wielu odebrana została na poziomie czysto estetycznego zadowolenia. Wysmakowane kolorystycznie, starannie i przemyślane zakomponowane dzieła niefiguratywne podobały się wielu osobom odwiedzającym słupski zamek.

Pozostaje mieć nadzieję, że twórczość artysty zacznie budzić większe zainteresowanie polskich badaczy, a jego nazwisko na trwałe wpisze się w świadomość szerszych grup odbiorców. Słupska wystawa pokazała, że dzieło i myśl Ottona Freundlicha z pewnością warte są uwagi, a kontakt z jego pracami przynosi satysfakcję estetyczną i intelektualną.

Beata Zgodzińska – e-mail: eik@iphils.uj.edu.pl

⁶ *Otto Freundlich 1878–1943. Artysta ze Słupska. Malarstwo – rzeźba – rysunek – grafika – witraż – mozaika. Wystawa ze zbiorów Musée de Pontoise – Donation Freundlich*, teksty Joachim Heusinger von Waldegg (tł. Robert Kupisiński) i Christophe Duvivier (tł. Beata Zgodzińska), Słupsk 2008 (120 stron, 48 reprodukcji barwnych, 28 czarno-białych, 2 fotografie kolorowe, 16 czarno-białych, format A4).



O. Freundlich, *Z teki „Znaki”*, 1919 (odbitka z 1920, 62 x 78 cm).
Archiwum Musée de Pontoise



Wystawa O. Freundlicha w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku,
fragment drugiej sali, od lewej: *Kompozycja*, ok. 1936 (tusze, papier, 36,5 x 30 cm);
Rozeta I, 1938 (gwasz, papier na płótnie, 208 x 202 cm);
Kompozycja, 1938 (tusze, papier, 24,5 x 21 cm).

Fot. Anna Brochocka



Wystawa O. Freundlicha w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku,
fragment drugiej sali, po lewej: *Kompozycja*, 1956 (wg studium z 1934, witraż,
56 x 49 cm), po prawej: *Relief*, 1936 (brąz, 67 x 77 x 41 cm), w głębi: fotografie.
Fot. Zbigniew Suliga



Wystawa O. Freundlicha w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku,
fragment trzeciej sali, na ścianie: rysunki i grafiki, na postumencie: model
Latarni siedmiu sztuk (gips, 35,5 x 37 x 46,5 cm), po lewej: gabłota
z wydawnictwami, w głębi: fragment drugiej sali.
Fot. Zbigniew Suliga